

POSTANOWIENIE

Dnia 14 września 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dawid Miąsik

w sprawie z odwołania Z. D.

od decyzji Dyrektora Zakładu Emerytalno - Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W.

o wysokość emerytury policyjnej i policyjnej renty inwalidzkiej,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 14 września 2021 r.,

na skutek skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 14 lipca 2020 r., sygn. akt III AUa (...)

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od organu rentowego na rzecz odwołującego się kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Decyzją 1 sierpnia 2017 r. Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W. (organ rentowy) zmienił wysokość emerytury Z.D. (wnioskodawca) od dnia 1 października 2017 r. z kwoty 7.209,46 zł na kwotę 2.069,02 zł brutto miesięcznie. W uzasadnieniu decyzji organ rentowy stwierdził, że świadczenie wnioskodawcy wynosi 66,86% podstawy wymiaru w kwocie 9.011,83 zł czyli 6.025,31 zł a wobec tego, iż ustalona kwota jest wyższa od przeciętnej emerytury ogłoszonej przez Prezesa Zakładu Ubezpieczeń

Spółecznych, podlega zmniejszeniu do kwoty 2.069,02 zł. W dołączonym do decyzji zestawieniu wysługi stwierdzono, że ustalona na dzień 1 października 2017 r. emerytura obejmuje obok okresów służby w Policji czy ABW liczonych wskaźnikami 0,7% i 2,6% także okres od 1 kwietnia 1986 r. do 31 lipca 1990 r., łącznie 4 lata i 4 miesiące liczony po 0,0%. W podstawie decyzji powołano art. 15c w zw. art. 13 b i art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 708 ze zm., dalej ustawa emerytalna funkcjonariuszy) przy jednoczesnym powołaniu się przez organ rentowy na otrzymaną z Instytutu Pamięci Narodowej (IPN) informację z 24 kwietnia 2017 r. Kolejną decyzją z tej samej daty organ rentowy dokonał również ponownego ustalenia wysokości renty inwalidzkiej wnioskodawcy określając wysokość tego świadczenia od dnia 1 października 2017 r. na kwotę 750 zł brutto miesięcznie. W decyzji stwierdzono, że świadczenie rentowe z tytułu zaliczenia wnioskodawcy do III grupy inwalidzkiej wynosi 0,0% podstawy wymiaru w kwocie 9.018,92 zł, a wobec tego, że ustalona tym sposobem renta jest niższa od kwoty odpowiedniego świadczenia w systemie powszechnym w najniższej wysokości, podwyższono wysokość renty inwalidzkiej do kwoty 750 zł. W podstawie prawnej powyższej decyzji powołano się na art. 22a w zw. z art.13 b i art. 32 ust.1 pkt 1 ustawy emerytalnej funkcjonariuszy.

Wnioskodawca zaskarżył powyższe decyzje odwołaniem w całości, domagając się ich zmiany przez przywrócenie prawa do emerytury i renty inwalidzkiej w ich dotychczasowych wysokościach. Wnioskodawca kwestionował także treść informacji z IPN, na której oparł się organ rentowy podnosząc, że jest emerytem i rencistą policyjnym. Został przyjęty do służby z dniem 1 kwietnia 1986 r. w Milicji Obywatelskiej, służbę wykonywał w Wydziale Łączności i nigdy nie prowadził czynności operacyjno-technicznych w strukturach Służby Bezpieczeństwa. Z dniem 1 sierpnia 1990 r. przeszedł do służby w Policji bez konieczności poddania się postępowaniu weryfikacyjnemu i kontynuował służbę w

Wydziale Łączności aż do dnia 15 września 2011 r., kiedy to rozpoczął służbę w ABW.

Wyrokiem z 8 października 2019 r., IV U (...) Sąd Okręgowy w R. zmienił zaskarżone decyzje organu rentowego w ten sposób, że potwierdził uprawnienie wnioskodawcy do emerytury i renty policyjnej po dniu 1 października 2017 r. w wysokościach ustalonych z pominięciem art. 15c i art. 22a ustawy emerytalnej funkcjonariuszy i rozstrzygnął o kosztach postępowania.

Sąd Okręgowy ustalił, że wnioskodawca w 1984 r. ukończył studia w Akademii G. w K. na Wydziale Elektrotechniki, Automatyki i Elektroniki w zakresie telekomunikacji, uzyskując tytuł magistra inżyniera telekomunikacji. W dniu 7 stycznia 1986 r. zwrócił się z prośbą do Szefa Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych w K. o przyjęcie do pracy w Milicji Obywatelskiej w Wydziale Łączności. Rozkazem personalnym nr (...) z 3 kwietnia 1986 r. został przyjęty z dniem 1 kwietnia 1986 r. do służby w Milicji Obywatelskiej (MO) i mianowany funkcjonariuszem w okresie służby przygotowawczej na stanowisku starszego technika, na wolnym etacie starszego inżyniera Sekcji I Przewodowej Wydziału Łączności. Równocześnie nadano mu stopień plutonowego MO. Po zdaniu egzaminu na podoficera Milicji Obywatelskiej uzyskał stopień starszego chorążego MO. W ramach obowiązków służbowych wnioskodawca zajmował się nadzorem technicznym i usuwaniem uszkodzeń na węzle łączności Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych, modernizacją i automatyzacją łączności przewodowej. Oceniany był przy tym jako fachowiec o dużej wiedzy ogólnej i technicznej w szczególności w zakresie elektroniki stosowanej w urządzeniach łączności. Z dniem 1 listopada 1989 r. wnioskodawca został mianowany na etat starszego inżyniera Sekcji I Przewodowej Wydziału Łączności. Głównym sprzętem jakim zajmował się wnioskodawca była centrala telefoniczna służąca do wykonywania połączeń jawnych, przeznaczona dla wszystkich funkcjonariuszy WUSW w K. i abonentów z zewnątrz. W Wydziale Łączności pracowali funkcjonariusze na etatach Milicji Obywatelskiej, a wnioskodawca nie współpracował z funkcjonariuszami Służby Bezpieczeństwa. Dla potrzeb SB i połączeń operacyjnych funkcjonował Wydział Techniki Operacyjnej. Wydziały Łączności funkcjonujące w Wojewódzkich Urzędach Spraw Wewnętrznych, na mocy decyzji Ministra Spraw Wewnętrznych z

8 grudnia 1983 r., zostały podporządkowane do bezpośredniego nadzoru zastępcy szefa WUSW ds. Służby Bezpieczeństwa. Zarządzeniem Szefa WUSW w K. nr (...) z 10 lipca 1986 r. w sprawie zakresu działania kierownictwa WUSW, określono w § 2, że „Zastępcy Szefa WUSW ds. SB podlegają wydziały, sekcje i samodzielne stanowiska Służby Bezpieczeństwa i Wydział Łączności”. Zarządzeniem 043/90 Ministra Spraw Wewnętrznych z 10 maja 1990 r. w sprawie zaprzestania działalności służby bezpieczeństwa, funkcjonariuszom byłej Służby Bezpieczeństwa zakazano podejmowania czynności operacyjno-rozpoznawczych i dochodzeniowo-śledczych, polecono zaprzestanie wykorzystywania środków pracy operacyjnej, natomiast zadania realizowane przez Zarząd Łączności pozostawały niezmienione do czasu zakończenia reorganizacji MSW. W latach 1984-1985 w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych trwały prace nad przyporządkowaniem jednostek organizacyjnych działających w Ministerstwie i w jednostkach terenowych MSW do struktury Milicji Obywatelskiej lub struktury Służby Bezpieczeństwa. Zarząd Łączności jako jednostkę niezwiązaną bezpośrednio z pracą na rzecz jednostek Służby Bezpieczeństwa proponowano zaliczyć do struktur Milicji Obywatelskiej. Z dokumentacji wynika, że podjęta w grudniu 1983 r. decyzja o podporządkowaniu łączności pod pion zastępcy szefa WUSW ds. SB wynikała z „warunków społeczno-politycznych kraju i potrzeb operacyjno-technicznych SB” ale równocześnie zauważano, że w wydziałach łączności dalej pełnią służbę funkcjonariusze Milicji Obywatelskiej. Zwracano też uwagę na celowość włączenia w struktury służby bezpieczeństwa wyłącznie jednostek realizujących bezpośrednio zadania w zakresie bezpieczeństwa państwa, jednostek operacyjnych i operacyjno-technicznych, do których nie wliczano łączności. Proponowano też, by Zarząd Łączności został zaszeregowany do odrębnego pionu ogólno-resortowego. Mimo zaszeregowania do struktur SB funkcjonariuszom Zarządu Łączności wydawano legitymacje służbowe funkcjonariuszy MO, inne niż legitymacje operacyjne. W 1990 r. wnioskodawca nie przechodził postępowania weryfikacyjnego, a Komendant Wojewódzki Policji w K. rozkazem personalnym nr (...) z dnia 10 sierpnia 1990 r. działając na podstawie art. 6 ust. 5 ustawy z 6 kwietnia 1990 r. o Policji (Dz.U. z 1990 r. Nr 30, poz. 179 ze zm., dalej jako ustawa o policji) zwolnił wnioskodawcę z dniem 31 lipca 1990 r. z zajmowanego stanowiska w organach

Milicji Obywatelskiej i mianował z dniem 1 sierpnia 1990 r. na stanowisko aspiranta, młodszego specjalisty w Wydziale Łączności w policji. W kolejnych latach wnioskodawca służył w policji w Wydziale Łączności. Z dniem 15 września 2011 r. wnioskodawca przeszedł do Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego (ABW), uzyskując wcześniej, po przeprowadzeniu rozszerzonego postępowania sprawdzającego, poświadczenie bezpieczeństwa potwierdzające dostęp do informacji poufnych, tajnych i ściśle tajnych. Z dniem 15 czerwca 2013 r. wnioskodawca zakończył służbę w ABW a sporządzone przez organ rentowy dla potrzeb emerytalnych zestawienie wysługi lat obejmowało służbę w policji w okresie od 1 kwietnia 1986 r. do 14 września 2011 r. oraz służbę w ABW od 15 września 2011 r. do 15 czerwca 2013 r. Decyzją z 13 maja 2014 r. wnioskodawcy została przyznana emerytura policyjna. Z kolei orzeczeniem komisji lekarskiej z 29 stycznia 2014 r. wnioskodawca został zaliczony do III grupy inwalidzkiej w związku ze służbą, co skutkowało wydaniem przez organ emerytalny 14 czerwca 2014 r. decyzji podwyższającej świadczenie emerytalne z uwzględnieniem decyzji o przyznaniu policyjnej renty inwalidzkiej. Kolejną decyzją z 29 października 2014 r., stosując przepis art. 15b ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej funkcjonariuszy oraz uwzględniając informację IPN z 6 października 2014 r. o przebiegu służby w organach bezpieczeństwa państwa, organ emerytalny dokonał ponownego obliczenia wysokości emerytury wnioskodawcy, obniżając jej wysokość, przy zastosowaniu do okresu służby od 1 kwietnia 1986 r. do 31 lipca 1990 r. wskaźnik 0,7%. Na skutek odwołania wnioskodawcy sprawę rozpoznawał Sąd Okręgowy w W., który wyrokiem z 22 kwietnia 2015 r., XIII U (...) oddalił odwołanie. Z kolei Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z 15 czerwca 2016 r., III AUa (...) oddalił apelację wnioskodawcy. W toku tego postępowania wnioskodawca przedłożył zaświadczenie nr (...)/12 wydane przez Instytut Pamięci Narodowej w dniu 4 października 2012 r. potwierdzające, że jego dane osobowe nie są tożsame z danymi osobowymi, które znajdują się w katalogu funkcjonariuszy, współpracowników, kandydatów na współpracowników organów bezpieczeństwa państwa udostępnionym w IPN od 26 listopada 2004 r. W dniu 14 stycznia 2017 r. wnioskodawca zwrócił się do organu rentowego o ponowne ustalenie wysokości emerytury, a w szczególności przywrócenie współczynnika 2,6% za każdy rok

służby w okresie od 1 kwietnia 1986 r. do 31 lipca 1990 r. Wobec decyzji odmownej z 24 lutego 2017 r. wnioskodawca złożył odwołanie do Sądu Okręgowego w W., które zostało oddalone wyrokiem z 28 czerwca 2017 r., XIII U (...), zaś Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z 20 lutego 2018 r., III AUa (...) oddalił apelację wnioskodawcy. Instytut Pamięci Narodowej sporządził dla organu rentowego w dniu 24 kwietnia 2017 r. informację o przebiegu służby wnioskodawcy wskazując, że w okresie od 1 kwietnia 1986 r. do 31 lipca 1990 r. pełnił on służbę na rzecz totalitarnego państwa. Po uzyskaniu informacji o przebiegu służby Dyrektor organu rentowego wydał decyzje będące przedmiotem zaskarżenia w niniejszym postępowaniu. Wnioskodawca nie występował do Ministra Spraw Wewnętrznych w trybie art. 8a ustawy emerytalnej funkcjonariuszy o wyłączenie wobec niego stosowania art. 15c i art. 22a tej ustawy.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że wnioskodawca przeszedł już procedurę obniżenia świadczenia emerytalnego w trybie przepisów ustawy z dnia 23 stycznia 2009 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin oraz ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U. z 2009 r., poz. 145, dalej jako pierwsza ustawa dezubekizacyjna) a obecnie ten sam okres służby, tyle że zakwalifikowany jako służba na rzecz państwa totalitarnego stał się ponownie podstawą do obniżenia mu nie tylko już raz obniżonego świadczenia emerytalnego ale także obniżenia i to do poziomu minimalnego świadczenia rentowego mimo, że inwalidztwo, za które to świadczenie rentowe przyznano w 2014 r. powstało już w związku ze służbą na rzecz demokratycznego Państwa Polskiego, czyli w czasie służby w ABW. Zatem wnioskodawca poniósł już raz konsekwencje służby w organach bezpieczeństwa państwa/państwa totalitarnego i ta okoliczność, podobnie jak i fakt powstania częściowej niezdolności do służby już po 1990 r. nie powinny być pomijane przy ocenie sprawy.

Ponadto Sąd pierwszej instancji podkreślił, że w projekcie ustawy z dnia 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Anty-korupcyjnego, Straży Granicznej Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U. 2016 r., poz. 2270, dalej jako druga tzw. ustawa dezubekizacyjna) jej autorzy wskazują na konieczność zniesienia przywilejów emerytalno-rentowych wynikających z faktu wysokich uposażeń, jakie państwo komunistyczne zapewniało funkcjonariuszom aparatu bezpieczeństwa, zwłaszcza tym, którzy wykazywali się gorliwością i dyspozycyjnością. Wnioskodawca natomiast uzyskał prawa emerytalno-rentowe w latach 2013-2014 i w kontekście jego indywidualnej sprawy powyższe uzasadnienie nie znajduje żadnego odniesienia. Tym samym wnioskodawca, przechodząc na emeryturę w 2013 r. i mając ustalone prawo do renty w 2014 r., nabył prawo do świadczeń już w oparciu o przepisy ustanowione przez demokratyczne władze Rzeczypospolitej Polskiej. Ponadto odwołujący się po dniu 1 sierpnia 1990 r. kontynuował służbę w Policji i ABW, zatem pracując na rzecz demokratycznej Polski miał pełne prawo do uznania, że będzie traktowany w taki sam sposób jak pozostali funkcjonariusze służb powstałych po 1990 r. a w szczególności także ci, którzy podjęli służbę po 31 lipca 1990 r. Wszystko to stanowi w ocenie Sądu Okręgowego, że prawa emerytalno-rentowe wnioskodawcy były prawami słusznie nabytymi.

Sąd Okręgowy uznał, że kolejna obniżka świadczeń emerytalnych funkcjonariuszy, dokonana przepisami drugiej tzw. ustawy dezubekizacyjnej miała w istocie charakter represyjny, tym bardziej w aspekcie przyjętego niespotykanego dotąd wskaźnika 0% za każdy rok służby i dokonała ona głębokiej ingerencji w prawo własności wnioskodawcy bez dostatecznego uzasadnienia dla tego rodzaju postąpienia i właściwego wyważanie interesu jednostki i interesu publicznego. Powołanie się bowiem na konieczność poprawienia przez ustawodawcę własnych niedoskonałych w jego ocenie poprzednich rozwiązań prawnych nie świadczy o potrzebie zaspokojenia poczucia sprawiedliwości społecznej. Tym samym niewątpliwie doszło też do naruszenia zasady proporcjonalności.

Sąd Okręgowy zauważał ponadto, że jakkolwiek w świetle art. 67 ust. 1 zdanie 2 Konstytucji RP ustawodawca jest legitymowany do wytyczenia podstaw systemu zabezpieczenia społecznego, w tym emerytalnego, to pozostawiona mu swoboda wyboru jest ograniczona innymi zasadami i wartościami konstytucyjnymi, które powinny zostać uwzględnione przy wyborze konkretnych rozwiązań prawnych. Taką zasadą jest w szczególności zasada ochrony zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa, a ponadto zasada proporcjonalności wymagająca zachowania równowagi między ochroną socjalną jednostki, a ochroną interesu publicznego. Tym zaś standardom ustawodawca w przepisach drugiej tzw. ustawy dezubekizacyjnej w żaden sposób nie sprostał. W konsekwencji powyższego stwierdzając, że leżące u podstaw zaskarżonych decyzji art. 15 c i 22 a w zw. z art. 13 b ustawy emerytalnej funkcjonariuszy naruszają konstytucyjne zasady ochrony praw nabytych, sprawiedliwości społecznej, zaufania obywatela do państwa i tworzonych przez nie prawa, prawa do ochrony dobrego imienia oraz zabezpieczenia społecznego Sąd Okręgowy odmówił ich zastosowania względem wnioskodawcy, co skutkowało uwzględnieniem jego żądań.

Wyrokiem z 14 lipca 2020 r., III AUa (...) Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelację organu rentowego i rozstrzygnął o kosztach procesu.

Sąd Apelacyjny stwierdził, że wnioskodawca - pełniąc w okresie od 1 kwietnia 1986 r. do 31 lipca 1990 r. służbę w szeregach MO na etacie starszego inżyniera Sekcji I Przewodowej Wydziału Łączności WUSW w K. i - będąc odpowiedzialnym za funkcjonowanie centrali telefonicznej służącej do wykonywania połączeń jawnych, przeznaczonej dla wszystkich funkcjonariuszy WUSW w K. i abonentów zewnętrznych oraz nie uczestnicząc przy tym w żadnych działaniach operacyjnych służby bezpieczeństwa - nie pełnił służby na rzecz totalitarnego państwa w rozumieniu art. 13b ustawy emerytalnej funkcjonariuszy, bo nie była to służba polegająca na zwalczaniu opozycji demokratycznej, związków zawodowych, stowarzyszeń, kościołów i związków wyznaniowych, łamaniu prawa do wolności słowa i zgromadzeń, gwałceniu prawa do życia, wolności, własności i bezpieczeństwa obywateli. Niezależne od tego wykładnia omawianego przepisu musi uwzględniać standardy konstytucyjne bo w przeciwnym razie przyjęcie odpowiedzialności zbiorowej, przy 0,0% wskaźniku za każdy rok służby (a więc

zakładającego swoistą fikcję nie pełnienia służby w ogóle), ponadto w sytuacji kolejnego już obniżenia świadczenia emerytalnego wnioskodawcy, uzasadnia uznanie omawianej regulacji za represyjną i w istocie odwetową, czyli niedającą się pogodzić zarówno z zasadą ochrony praw nabytych jak i sprawiedliwości społecznej.

Skargę kasacyjną od powyższego wyroku Sądu Apelacyjnego wniósł organ rentowy, zaskarżając go w całości. Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania został oparty na przesłance występowania w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, które jedna nie zostało sformułowane, oczywistej zasadności skargi oraz potrzebie wykładni przepisów budzących poważne wątpliwości i wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, a mianowicie art. 15c i art. 22a ustawy emerytalnej funkcjonariuszy, w kontekście sposobu oceny służby na rzecz totalitarnego państwa, w tym definicji tego terminu.

Wnioskodawca w odpowiedzi na skargę kasacyjną organu rentowego wniósł o odmowę przyjęcia jej do rozpoznania i zasądzenie kosztów postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia celem jej merytorycznego rozpoznania.

Na wstępie Sąd Najwyższy stwierdza, że organ rentowy nie wykazał występowania w sprawie istotnego zagadnienia prawnego oraz oczywistej zasadności skargi kasacyjnej, gdyż nie sformułował żadnego zagadnienia oraz nie przedstawił uzasadnienia, z którego wynikałoby, że Sąd Apelacyjny wydał oczywiście nieprawidłowe orzeczenie.

Odnosząc się do potrzeby wykładni przepisów, Sąd Najwyższy stwierdza, że kwestia, objęta zakresem skargi kasacyjnej organu rentowego została już rozstrzygnięta przez Sąd Najwyższy w uchwale siedmiu sędziów z 16 września 2020 r., III UZP 1/20 (OSNP 2021 nr 3, poz. 28). W uchwale tej Sąd Najwyższy stwierdził, że sądu powszechnego nie wiąże informacja o przebiegu służby i w razie stosownego zarzutu przeciwko podstawie tej informacji, sąd będzie zobowiązany do rekonstrukcji jej przebiegu w konkretnym wypadku. Przedstawione przez

ubezpieczonego kontryfakty muszą podlegać swobodnej ocenie, w szczególności w kontekście długości okresu pełnienia służby, jej historycznego umiejscowienia w okresie od 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r., miejscu pełnienia służby, zajmowanego stanowiska czy stopnia służbowego. Przebieg procesu będzie oscylował wokół procesowych zasad dowodzenia i rozkładu ciężaru dowodów, z uwzględnieniem dowodów *prima facie*, domniemań faktycznych (wynikających chociażby z informacji o przebiegu służby) i prawnych oraz zasad ich obalania. Stąd też stwierdzenie pełnienia służby na rzecz totalitarnego państwa w okresie od 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r. nie może być dokonane wyłącznie na podstawie informacji Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (kryterium formalnej przynależności do służb), lecz na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, w tym także na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka służących reżimowi komunistycznemu.

W kontekście powyższych rozważań stwierdzić należy, że wnioskodawca w spornym okresie pełnił służbę na rzecz MO, zajmując się obsługą funkcjonowania centrali telefonicznej, służącej do wykonywania połączeń jawnych, przeznaczonej dla wszystkich funkcjonariuszy WUSW w K. i abonentów zewnętrznych, nie uczestniczył w żadnych działaniach operacyjnych służby bezpieczeństwa. Wykonywał pracę o charakterze technicznym, z uwagi na swoje inżynierskie wykształcenie, a zatem nie wpisywał się w powołaną w uzasadnieniu drugiej tzw. ustawy dezubekizacyjnej konieczność zniesienia przywilejów emerytalno-rentowych wynikających z faktu wysokich uposażeń, jakie państwo komunistyczne zapewniało funkcjonariuszom aparatu bezpieczeństwa, zwłaszcza tym, którzy wykazywali się gorliwością i dyspozycyjnością. Wnioskodawca wykonywał swoją pracę zgodnie z wiedzą techniczną, co pozwoliło mu na awans już w strukturze policji w demokratycznym państwie, a następnie zatrudnienie w ABW, przed którym został zweryfikowany pod kątem możliwości dostępu do informacji niejawnych. Powyższe ustalenia faktyczne uzasadniały konkluzję, że wnioskodawca nie pełnił służby na rzecz totalitarnego państwa, a organ rentowy nie wykazał odmiennego stanu faktycznego.

Mając na względzie powyższe, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

